



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI.

Nota rządu niemieckiego

Paryż. Rząd niemiecki w nocy z 5 na 6 maja przesłał na ręce przedstawicieli szych w Paryżu i Londynie następującą:

Terytorjum plebiscytowe G. Śląska znajduje się obecnie w większej części w rękach band polskich. Pokojowo uosobiona ludność miejscowa jest bezwzględnie terroryzowana, mnożą się wypadki mordów i gwałtów, praca kopalni i hut jest utrudniona, istnieje nawet obawa zniszczenia tak cennych warstw przemysłu. Korfianty ogłosili się za władzę najwyższą; niszczą oni dowódców wojskowych i urzędników cywilnych oraz zawierają wyroki śmierci. Polskie bandy są dobrze uzbrojone i zorganizowane na sposób wojskowy. Planowa akcja ich z blyskawicą i szybkością objęła cały kraj. Spokojna ludność przeciwawiała temu ruchowi wzorowy spokój.

Rząd niemiecki z całym naciskiem popiera to żądanie i domaga się wyjaś-

nienia ze strony rządów odcinających, czy są one zdecydowane wraz z innymi rządami przyczynić się do przywrócenia porządku przez nadesłanie nieszędnych posiłków wojskowych. Rząd niemiecki gotów jest ułatwić szybką interwencję sprzymierzonych i udzielić im wszelkiej możliwej pomocy. Rząd domaga się tego wyjaśnienia, aby móc powziąć decyzję czy ze strony niemieckiej mają być przedsięwzięte środki w celu ochrony ludności górnośląskiej, czego żąda w sposób jaknajbardziej kategoriyczny naród niemiecki. Rząd wyraża nadzieję, że mocarstwa sprzymierzone wypełnią w całej rzetelności żądanie, które im przypadło na mocy traktatu pokojowego, o czym wyraźnie oznajmił ludność upoważnioną przedstawicieli tych państw w Opolu w dniu 3 maja i o czym zapewniali niejednokrotnie pełnomocników niemieckich.

były przetrzali dyplomacji, który w najbliższych chwilach — we własnych siłach widział zwycięstwo — do tej nowej zbrodni nad sobą i swą własną przysięgą dopuścić nie może. Jak Polska długa i szeroka, pójdź musi w obronę Górnego Śląska hasło bojowe: „Nie damy się namić nasz ród”. Miejsca wszystkich Polaków w szereżach górnośląskiej armii powstaniej. Zbrodniczymi zakusom kolejnych handlarzy naród polski przeciwstawiać musi wielki, solidarny wysiłek sbrojny, który rozstrzygnie nieodwołalnie i ostatecznie sprawę przyłączenia Górnego Śląska do Polski.

Do czynu, Obywatele! Na pomoc braćom Górnoślążakom! Nasz solidarny wysiłek dał Polsce „cudu nad Wisłą” — do „cudu nad Odrą” potrzeba takiego samego swępatu i poświęcenia.

Niech żyje powstanie na Górnym Śląsku! Na pomoc bohaterom! Do broni! Warszawa 4 | 5 1921 r.

Studenci-Medycy

otrzymają pracę

Zgłaszać się Magistrat (pokój Nr. 2).

brzytym defraudacje, dochodzące do sumy 200 milionów marek, w związku z tą sprawą aresztowano 20 osób. Także i w urzędzie pocztowym wykryto malwersacje.

Krwawe żniwo komunistów. Wychodzący w Paryżu „Głos Rosyji” donosi, że w ostatnich dwóch tygodniach stracono na Krymie z rozstrzelenia Bili Kuhna i jego pomocnicy Samoilowa 22,000 osób. Ostatnią egzekucję wykonał Samoilowa własnoręcznie, za pomocą sielkierzy.

Nota Curzona. Paryż. W tutejszych kołach politycznych dowiedzą się, że lord Curzon, brytyjski minister spraw zagranicznych wysłał w sprawie G. Śląska notę Rządu Brytyjskiego do Rządu Polskiego.

Prasa angielska. Berlin. Radio. Dzienniki angielskie traktują powstanie na Śląsku jako przedsięwzięcie i zorganizowane na wzór akcji Żółtych.

Straty włoskie na Górnym Śląsku

Rzym 9 | 5 EE. Wydano komunikat urzędowy o stratach wojsk włoskich na Górnym Śląsku. Straty te wynoszą 19 zabitych i 34 rannych.

Prasa włoska zaznacza jednak że straty te są następstwem ciężkiej sytuacji wytworzonej przez plebiscyt, który jest naszym błędem.

Telegramy

Strajk marynarzy angielskich.

Nowy Jork. W całej Ameryce rozpoczął się strajk marynarzy, członków amerykańskiej marynarki handlowej. Strajk wynikał jako protest przeciw decyzji admirała Bensona, który polecił zredukować wynagrodzenie marynarzy o 15 procent Liczba marynarzy zatrudnionych w marynarce handlowej wynosi około 500 tysięcy ludzi. Rząd przedsięwziął środki zabezpieczające szlak okrętowy, używając w tym celu marynarzy niemieckich do syndykatu, których 30,000 pozostałe obecnie bez pracy.

Ubrzytnia defraudacji. Z Poznania donoszą: W państwowej dyrekcji kolejowej wykryto

Pogrzeb 8-miu obrońców Górnego Śląska

W CZĘSTOCHOWIE.

Pogrzeb bohaterów obrońców Górnego Śląska, w którym udział wzięła cała Częstochowa w osobach swych przedstawicieli władz i instytucji, młodzieży szkolnej i niezłomnych zastępów ludności, był zarazem żywołą manifestacją narodowych uczuć, był protestem przeciw pogwałceniu woli ludu górnośląskiego, uciśnieniu pod brzemieniem niewoli germanskiej.

Na dziedzińcu szpitala garnizonowego o godz. 3ej po południu, obok 8-miu skromnych drewnianych trumien, ustawiono rzędem, jak gdyby w szyku bojowym, na wzniesieniu z darni, zgromadziły się rodziny poległych d. p. Ignacego Zientala, wychowca seminarjum nauki-cielskiego, Kasimierza Gomollaszewskiego, uczeń VI klasy gimnazjum państwowego, Jana Glińskiego i Czesława Stanika, członka Strazy ogniolwej ochotniczej. Pozostałe cztery trumny zawierały zwłoki bezimiennych bohaterów, których nazwisk na razie nie zdołano stwierdzić, lecz których z tem większą radością opkiwały wszystkie serca polskie.

Przy trumnie d. p. Ignacego Zientala, chor seminarjum nauczycielskiego wykonano potężną piosnkę żalobną, poczem po odpiewaniu egzekwji przez duchowieństwo, trumny na barkach młodzieży wyniesiono z dziedzińca szpitala. I obrzymi kondukt żalobny, jakiego dotąd nie widzieli jeszcze Częstochowcy, w powo- dach wleńców i pochodni, uszły z miejsc. Na czole pochodu kroczyły aspalery młodzieży szkolnej ze wszystkich szkół miejscowych, nie wyłączając szkół żydowskich. Podrodki niesiono przeszło 40 wleńców, ofiarowanych przez związki robotnicze, młodzież szkolną, stowarzyszenia i instytucje społeczne. Za szkołami postępowały cechy, związki i stowarzyszenia społeczne, kulturalne, przedstawiciele władz w osobach p. starosty Kühna, prezesa Sądu Okręgowego p. M. Kokońskiego, prezydenta miasta d-ra Marczewskiego, prezesa Rady miejskiej d-ra Nowaka, członków Magistratu i Rady miejskiej, Komitetu plebiscytowego,

Kola Polek i Białego Krzyża, wreszcie wszystkich Stowarzyszeń i Instytucji społecznych i oświatowych.

Kondukt prowadził ks. prałat Nasalski przy udziale ks. kan. Ciesielskiego, ks. kan. Grochowskiego, OO. Paulinów oraz licznych duchowieństw.

Przy dźwiękach marszy żalobnych 2-ch orkiestri i gminnemu państwowemu i Strzy ogniolwej orszak żalobny posuwał się swolna i uroczystie przez Aleje...

Przedem niesiono 2 trumny na ramionach młodzieży szkolnej, za którymi postępowała rodzina oraz oddziałek powstańców górnośląskich dalej niesiono trumny strażaka d. p. Czesława Stanika, otoczona strażkami pochodniami, wreszcie niesiono w długim szeregu pozostałe 5 trumien ze zwłokami powstańców.

Za trumnami postępowały delegacje stowarzyszeń i instytucji oraz niezliczone zastępy ludności miasta. W pogrzebie wzięło udział również gmina żydowska, Tow. Dobroczynności, oraz inne stowarzyszenia społeczne żydowskie. Ogółem w pogrzebie brało udział przeszło 50,000 ludności miasta.

Na cmentarzu św. Rocha pięknie i wzruszająco przemówił, podnoszące serce i bohaterkie poświęcenie naszej patriotycznej młodzieży, wygłosił: ks. kan. Grochowski, dyrektor Seminarjum nauczycielskiego p. Sidor i poseł Plebiscytu. W imieniu powstańców potężne wyrazy żalobu złożył: delegat powstańców z Lublińca p. Rzeźniczek, oraz p. Antoni Kałczyński.

Przy składaniu zwłok do dwóch wspólnych grobowców oddział powstańców dał trzykrotnie salwę karabinową. Poczem na grobach złożone zostały wleńców, kolejno składane przez szkoły i instytucje społeczne.

W jednym z grobowców spoczął nieznany zwłoki bezimiennego bohatera. Niechaj im pamięć będzie. Cześć i chwala pamięci bohaterów młodzieńców!

Walki o Górny Śląsk.

Zajęcie Bytomia

Herby 8 | 5. Wczoraj przybył z Lublińca pierwszy pociąg. Oprócz Opola, Gliwice, Raciborza i Kluczborka wszystkie miasta zajęte są przez powstańców.

Wczoraj ukazały się na ulicach Bytomia pierwsze patrole kawalerji powstaniej. Nad Gliwicami toczy się od wczoraj walka bitwa. W walkach o zdobycie Dobrodziała poległo przeszło 100 Niemców.

Zwycięstwo waiki z wiochami

Sosnowiec. W powiecie rybnickim w Czarnleszewie, włosa szastekowali powstańców, zostali jednak odparci i porostawili na placu 7 zabitych i 15 rannych. Oddziały powstańcze zbliżają się do Opola. Niemcy odbudowują mosty na Odrze, twierdząc, że w razie porozumienia z koalicją, mają 67,000 ochotników pod bronią. W najbliższym czasie mają być przez powstańców uruchomione kopalnie i koleje.

Rokowania Korfantego z Komisją Międzynarodową

Miejsce postoju. Rokowania między Komisją Międzynarodową a kierownictwem ruchu ludu polskiego posłem Korfantym, toczą się w dalszym ciągu. Są

to narazie nieobowiazujące rozmowy, lecz porozumienie może być osiągnięte w ciągu paru dni.

Mobilizacja ośmiu roczników w Niemczech

Berlin. W Niemczech zarządzono nieurzędową mobilizację ośmiu roczników. Ogrzech bezwartki zmobilizowano.

Niemcy

w mundurach włoskich.

Dziśdnie. Działalność władz niemieckich jest coraz bardziej widoczna. Niemcy w mundurach włoskich i w ten sposób występują do walki z powstańcami. Cel takiego maskowania jest zupełnie jasny, jeżeli się weźmie pod uwagę, że powstańcy unikają wszelkich starć z wojskami koalicyjnymi, pragnąc za wszelką cenę utrzymać stosunek względem tychże jak najbardziej lojalny i poprawny.

Ataki Niemców pod Olszą odparto.

Bytom. Kierunek, ofensywny atak niemieckich prowadzony jest obecnie w stronę Raciborza i Olasy. Ataki niemieckiego Orzeszku na Olasę zostały krwawo odparto. Wojska powstańcze prawdopodobnie zmuszone będą opuścić miasto Rybnik skutkiem kategoriycznego wezwania ze strony władz koalicyjnych. W Schönburgu odnowiły się ciężkie walki.

śliki nie ma dziś innego wyboru, jak w walce zbrojnej „sgnąć lub zwyciężyć”

Lud polski z górą od roku na niezliczonych wiecach i manifestacjach przystęgał bronić świętej górnośląskiej sprawy. I dziś wybita godzina, gdy przysięg tych dotrzymać musi. Nie wygra sprawa Górnego Śląska nieudolnie, ulegającą mamiłom „sprzymierzeńców” i biernie poddająca się ich polityce gwałtu nad Polską — polska dyplomacja.

Od pierwszej chwili uzyskania niepodległości burżuja nasza, wierne tradycjom ugody i niewiary w siły narodu, wypusła jego czynności spełnieniami we wspaniałomyślność i poczucie sprawiedliwości „koalicyjnych” „sprzymierzeńców”. W imię tych zasad reakcja nasza przeszkodziła po wybuchu „rywelskiego powstania ludu wielkopolskiego” zbrojnému cynowi ludu polskiego na Górnym Śląsku i na Pomorzu. Z tą samą biernością poddała się Polska „wyrokom” „sprzymierzeńców” w sprawie Gdańska, Warmji, Masuru i Powiśla, bez czynnego protestu przyjęła opamiętane do nieba woliący gwałt, dokonany nad ludem polskim Śląska Cieszyńskiego, Spółki i Orawy. Dział międzynarodowi handlarze chcą ukoronować tę litanię polskich krzywd nową najwęższą zbrodnią: chcą wóhrowa miliona ludu górnośląskiego w wieczną oddać niewolę, chcą Polskę pozbawić podstawy jej politycznej i ekonomicznej niezależności.

Robotnik polski, któremu zawsze obca

Odezwa N. P. R.

Narodowa Partja Robotnicza ogłosiła odezwę do robotników treści następującej:

Robotnicy! Na Górnym Śląsku leje się obficie polska krew. Po ras to już trzeci w ciągu ostatnich trzech lat lud górnośląski krwi własną pleciejący swą niezłomną wolę należenie do Polski.

W ciągu tych lat lud górnośląski w męczącej swojej drodze do Polski przeszedł całe płakio niedoli, krywd i gwałtów. Nie uległ jednak przemocy u sbrojonych band niemieckich, nie dał się złamać terrorowi i w d. 20 marca opowiedział się za Polską.

Rządy Koalicji, nadużywając cynicznie wielkich hasł wolności i sprawiedliwości, od paru lat handlują stęmią górnośląską i nie chcą uszanować woli tego ludu. Wbrew jego prawom do wolności i sjednoczenia z Polską stanęły brutalnie interesy międzynarodowego kapitału. W szalonych tajnej dyplomacji koalicyjnej od tygodni odbywają się ohydne przetrzagi nad ludem górnośląskim.

Ziemia ta, której bogactwa i dobrobyt zrosił obficie krew i potem od szeregu pokoleń polski górnik i hutnik, — ma znów wrócić do Niemiec. Robotnik górnośląski wie dobrze, co to oznacza. Nie lada się co do tego, że śmiertelny wróg wyda mu walkę bezwzględnie, pozbawki go pracy, skaże na tułaczki i wygnanie z Ojczyzny Kraju. Lud górno-

Komitet Plebiscytowy.

Podaje do wiadomości ogółu, że otworzony został w Herbach posterunek łącznikowy ze Śląskiem, wobec czego osoby zainteresowane winny wszelkie zapytania co do osób kierować wprost do Komitetu Plebiscytowego (sklep „Janina“ Aleja 37), który będzie zasługiwał na informacji bezpośrednio ze Śląskiem. Również wszelkie przesyłki na teren górnośląski należy przesyłać przez Komitet Plebiscytowy.

Wobec tego, że zarówno w mieście, jak i okolicy pewną jednostką werbuja ochotników do powstania na Górnym Śląsku, a niekiedy nawet i młodzież szkolną, przyczem powołują się na Komitet Plebiscytowy, zaznaczamy stanowczo, iż osoby te działają na własną rękę i na własną odpowiedzialność, gdyż Komitet Plebiscytowy wcale się werbunkiem nie zajmuje, mając zupełnie inne zadania regulamielem określone — w pierwszym rzędzie opiekę nad Górnoszlązakami, zmuszonymi czasowo przebywać na naszym terenie.

Pomoc dla Górnego Śląska.

Komitet Plebiscytowy rozpoczął zarówno w mieście, jak i w całym powiecie zbieranie ofiar w gotówce i w artykułach żywnościowych na potrzeby Górnego Śląska i od tej chwili będzie stale informował społeczeństwo o najpilniejszych potrzebach na Śląsku.

W tej chwili daje się odczuwać brak czapek cywilnych i papirusów. Kto posiada zbędne czapki niech je ofiaruje, kto zaś nie może dać czapek, niech daje zużyte ubranie, z którego da się jeszcze pewną ilość czapek uszyć, lub kawałki materiału odpowiedniego na czapki. Zarówno czapki, lub ubrania, jak i papirusy należy składać do Komitetu Plebiscytowego (Aleja 37 sklep „Janina“).

KOMITET PLEBISCYTOWY
na Okręg Częstochowski.

KRONIKA.

— Z obchodu św. Florjana. Borocznym swytczajem w ub. niedzielną Straż ogniową ochotniczą obchodzila uroczystość św. Florjana, patrona Straży ogniowych. O godz. 10 rano w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze odbyło się nabożeństwo, które odprawił O. Piotr, wygłaszając następnie z przed ołtarza okolicznościową przemowę o zasługach okoliczności dla społeczeństwa.

Po nabożeństwie na placu pod Jasną Górą odbyła się defilada Straży przed sztandarem i sztandarem Strazy w obecności przedstawicieli władz państwowych, powiatowego p. Starosty, Komendanta powiatowego p. Kowalskiego, Komendanta miasta p. M. Kowalskiego, prezesa Rady miejskiej p. Kowalskiego, oraz przedstawicieli strażniczych.

Wobec nielicznego stawienia się osób, zaproszonych na I zebranie organizacyjnego Podkomitetu Popierania Sierbu Narodowego w dniu 15 kwietnia r. b., i niemożności powzięcia z tego powodu jakichkolwiek uchwał, drugie zebranie organizacyjne odbędzie się dnia 10 b. m. o godz. 12 w południe w sali górnej gmachu Banku Handlowego.

— Z podkomitetu P. S. N. Wobec nielicznego stawienia się osób, zaproszonych na I zebranie organizacyjnego Podkomitetu Popierania Sierbu Narodowego w dniu 15 kwietnia r. b., i niemożności powzięcia z tego powodu jakichkolwiek uchwał, drugie zebranie organizacyjne odbędzie się dnia 10 b. m. o godz. 12 w południe w sali górnej gmachu Banku Handlowego.

— Listy i wiadomości z G. Śląska. Powrócił do Częstochowy p. Bolesław Kurkowski, który jako delegat komitetu rodzicielskiego bawił kilka dni na G. Śląsku p. Kurkowski, który przywiózł od walczących listy i wiadomości, prosi o podanie do wiadomości, że przyjmuje osoby interesowane w mieszkaniu swym przy Alaj II nr. 24 od godziny 5 po południu.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W poniedziałek dn. 9 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

— Zebranie kooper. „Naprzód“. W dniu 15 b. m. o godz. 1-jej nr. 50 po południu w sali teatru kolejowego odbędzie się ogólne zebranie członków kooperatywy „Naprzód“ w Częstochowie.

— Wystawa Tow. Rolniczo-Przemysłowego. W dniach 15, 16 i 17 b. m. Cent. Rolnicze urzędu w naszym mieście na polkach doświadczalnych wystawę pokazu narzędzi rolniczych i ogrodniczych. Wystawa potrwa 3 dni w Częstochowie, poczem w dniu 19 b. m. zostanie przeniesiona do Krzepcy.

Podczas wystawy wygłoszona będą liczne pogadanki przez instruktorów rolniczo-ogrodniczych.

— Ze starostwa. Starostwo podaje do publicznej wiadomości, że przy Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach uruchomiona została na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 | 3 1921 r. Wojewódzka Komisja Oszczędnościowa, której zadaniem będzie przed-

stawianie wniosków władzom centralnym na redukcję personelu i reorganizację urzędów.

Wojewódzka Komisja Oszczędnościowa, w skład której wchodzi także przedstawiciel z poz. urzędników, przyjmować i rozpatrywać będzie również wnioski i elaboraty nadesyłane jej w powyższej sprawie przez osoby prywatne.

— Za Związku Leśników. W ub. niedzielną o godz. 11-jej rano w sali Rady miejskiej odbyło się przy udziale władz i przedstawicieli społeczeństwa organizacyjne zebranie Związku Leśników, na które przybyło około 200 leśników z okolic Częstochowy.

Obrazy zgłosił inspektor leśnictwa p. Ignacy Sobartin, przedstawiając upadek gospodarki leśnej w Polsce. Poczem na przewodniczącego wybrany został p. Tokarski, nadleśniczy z Olsztyna, który wygłosił dłuższy referat o higienicznym znaczeniu lasów.

Po wyczerpujących obradach, w których brał udział również delegat z Warszawy, prezes Głównego Związku Leśników p. Zagórski, postanowiono jednomyślnie utworzyć Związek Leśników Okręgu Częstochowskiego i w tym celu poczynić odpowiednie starania u władz rządowych, mające na celu legalizację związku.

— „Milionówka“. Wylosowany w sobotnim ciągnięciu Nr. 1,826,072 po życzyku przemijowej padł na Warszawę.

— Restauratorzy warszawscy zniżyli ceny obiadów z 75 na 60 marok. Jest to wynikiem zgłoszenia kontroli cen przez urząd walki z inflacją.

— Wykrycie kradzieży. Policja śledcza wykryła kradzież dokonaną u Dawida Cytlera. Oskarżeni w sprawie kradzieży: Jacek Fejerman, Chaim Rosental, Josak Diamand, Lejbus Michalewicz i Josak Kleiman.

Kradzież, dokonana w d. 2 kwietnia, w magazynie towarów lokalnych Wodzisławskiego i Lewehofa II Aleja Nr. 18 została wykryta. Towary prawie wszystkie odzyskane, a sprawy kradzieży przez Hozaję powierzy sędziemu i oddani do dyspozycji sądownictwa śledczego.

— Kradzieże. Zamieszkałej przy ul. Kordeckiego Nr. Janinie Strzeleckiej skrajkowano z mieszkania pierścionek z brylantem.

— Mieszcządzki wypadek. W ub. sobotę wieczorem w dół wykopywaną obok Magistrali upadł Wacław Puchała (ul. św. Rocha 9) ulegając złamaniu kilku żeber. Postawianego odwieziono do szpitala Panny Marji.

— Aresztowanie szantażyści. Policja śledcza aresztowała niejako Antoniego Niepsuja, który pokazując przybyło do festownia pleniędzy, starał się wyłudzać większe sumy pieniężne na zorganizowanie tajnej fabryki banknotów. Szantażyści wraz ze snależonymi przy nim przybarami oddano do dyspozycji sądownictwa śledczego.

— Bilety loteryjne. W Administracji „Gońca Częst.“ są do nabycia bilety 1-jej klasy 3-iej Loterii klasowej. Ciągnięcie I klasy odbędzie się w dn. 19 i 20 maja r. b.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.
W dniu 6 b. m. na wiecu rodzicielskim wybrany został komitet, mający się zająć sprawami związanymi z obecnym położeniem na Śląsku.

W dniu 7 b. m. członkowie tego komitetu udali się do p. starosty z zapytaniem, czy pożądana jest na Śląsku pomoc naszej młodzieży. P. starosta odpowiedział, że podług ostatnio otrzymanych zupełnie pewnych wiadomości pomoc w ludzkiej a zwłaszcza młodzieży szkolnej jest tam na razie nietylko niepotrzebna, ale nawet niepożądana, gdyż mogłaby zaszkodzić naszej sprawie. — To samo potwierdził prezes Związku Strzeleckiego p. Kuropatwiński. Tymczasem zaraz następnego dnia stała przed tłumem zgromadzoną na pogrzebie ofiar powstania śląskiego młodzieży dwóch mówców, a tych jeden poszedł do Sejmu wzywając młodzież do niezwłocznego wstąpienia w szeregi powstańców.

Wobec tego my, matki tej młodzieży, zapytujemy, co to znaczy, kto tu jest źle poinformowany lub też kto rozmyślnie wprowadza w błąd nas, czy nasze dzieci.

I nie dlatego pytamy o to, żebyśmy za wszelką cenę chcieli powstrzymać naszych synów od zbrojnego wystąpienia przeciw wrogowi. My, matki polki, nie na to rodzimy i hodujemy synów, by uciekać z nich zwykłych szjadacy chleba, ale na to by miał kto służyć Ojczyźnie. Ale chcemy i mamy prawo, wiedzieć naprawdę, że w tej chwili zachodzi potrzeba takiej właśnie służby, że krew naszych dzieci nie napróżno zostanie przelana.

Powiadacie nam wyraźnie: „tak, tam takiej pomocy potrzeba“, a każdemu miłoścowi sercem naszym i dąmy synów pod bron, tak jakleśmy dąmy w czasie nawały bolszewickiej.

Ale nie przywykłaś nam młodzieży bez istotnej potrzeby mowami agitacyjnymi, nie wnieść rozdziewięku do rodzin i szkół, nie doprowadzając do tego, by synowie uciekali nam pokryjono, bez błogosławieństwa macierzyńskiego, bez jakiegokolwiek zaopatrzenia na drogę i ginęli w kilka nieraz godzin po przybyciu granicy, bez żadnego potytku dla sprawy. — Taka robota nie patriotyczna jest, lecz wrocholska, przeciw niej gorąco protestujemy.

W imieniu matek polki.
Z. Tyssacka.
Częstochowa, dn. 9 | V — 1921 r.

Ofiara zawodu.
— Sztyścaś, młody Dr. X. ożenił się ze swoją pierwszą pacjentką.
— Biedeczyśko, padł ofiarą zawodu!

70; ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa zastrzeżone i przedkolejność.

— Dochodzenie natychmiastowe wykazało, — mówił podnieconym głosem Jędrak, — że dziesiętnicy poinformowali ogólnikowo podwładnych o rodzaju ćwiczenia, a dopiero na miejscu mieli wskazać cel i kierunek. Informacje udzielono im wczoraj wieczorem z poleceniem udania się w drogę dzisiaj rano. Zdaje się, że z innej piątki nikt nie mógł być donosicielem, tylko z tej aresztowanej.

— A jacy ludzie należą do tej piątki?
— Sami młodzi, do dwudziestu lat, inteligenci, i na żadnego z nich nie pada podejrzenie.

— Zgubiła ich zapewne, — odezwał się Janek, — nieostrożność i gadatliwość.

— To możliwe, — skinął Siedź głową.

— A ja sądzę, — rzekł Jurek, że donos był aktem zemsty, bo bardzo wiąpliwe i nieprawdopodobne jest tak dokładne wydanie się przypadkowe, z wymienieniem aż pięciu uczestników, co najwyżej padłoby podejrzenie ochrony na dwóch, wreszcie trzech. W tym wypadku pochwycono pięciu, zatem któryś z nich powiedział komuś w zaufaniu o wyjeździe i wymienił pięciu, a ta zaufana

osoba dała znać w ochronie lub policji. Mojem zdaniem, w tej sprawie znać rączkę kobiety, która nigdy nie oblicza następstw, lecz kieruje się ślepeń uczuciem.

— Ty, Jurku, wszędzie w złem widzisz zaraz kobietę. — sprzeciwił się Stefan, — tak samo mógł zrobić donos fałszywy przyjaciel.

— A z jakiego powodu? — mówił Jurek, — dziewięć razy na dziesięć przez zardzość o kobietę, więc zawsze w gruncie rzeczy tkwi kobieta i słusznie powiedział Napoleon I: pokroń tylko, zawsze znajdziesz kobietę, naturalnie miał na myśli tę sprawę.

— Napoleon powiedział coś podobnego o Moskalach, nie o kobietach, — uzupełnił Stefan.

— Wszystko jedno, — upierał się Jurek, — to samo, z całą słusznością mógł powiedzieć o kobietach i ja w to wierzę.

— Mniejsza o to, — przemówił Siedź, — rozumowanie Jurka, z wyjątkiem oskarżenia niewiast, wydaje mi się logiczne, ale główna rzecz w tem, czy piątka miała jakieś wskazówki obrony w razie pochwylenia?

— Wycieczka i opatrzenie się w lesie na wypadek polowania, — objaśniał Jędrak, — i byłbym spokojny, że po pewnym czasie ich wypuszczą, gdyby nie ten szczegół, że zabrali ze sobą karabin i dotychczas nie mogliśmy sprawdzić, czy nie należał do tych, zdobytych przez Stefana.

— O, to pogarsza sprawę, — westchnął Siedź, — ale że nie mógłś sprawdzić? tak dużo karabinów nie masz przecież.

— Wiem, że brakuje jednego z tych Stefana, ale ten z piątki, który go miał zabrać, zwierzył się, że zamiast karabinu, weźmie od znajomego strzelbę, z której łatwiej coś upolować. I dotychczas niewiadomo, czy wziął strzelbę, czy też karabin.

— A ci młodzi są pewni? nie ulegną?

— Dziesiętnik ręczy za nich, a on jest najbardziej narazony.

— Czy z mieszkań aresztowanych usunięto niepotrzebne papiery?

— Natychmiast zawiadomilem rodziny o aresztowaniu z poleceniem, ażeby zabezpieczyły się przed możliwą rewizją.

— To dobrze, a teraz musimy aresztowanych zawiadomić, że wiemy o nich i czuwamy nad nimi, — mówił Siedź, — ale to już sprawa Jurka.

Pomiędzy innymi obowiązkami, jakie pełnił Jurek, miał poruczyć dział więźniów politycznych, którymi się zajmował z wielką gorliwością i sumiennnością. Wyrobił sobie stosunki z niższymi funkcjonariuszami sądów, przyjaźnił się z nimi, a oni dostarczali mu potrzebnych wiadomości, zaglądając w tajemnicy do aktów sądowych i śledczych.

(D. c. n.)

Teatr PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

PROGRAM:

od niedzieli 8-go do środy 11-go
Maja 1921 r. włącznie.

NA DNIE OKRĘTU

Dramat w 5-ciu częściach, III-ci epizod atrakcyjnej serii p. t.

„SZCZURY PARYSKIE”.

Nad program „MONTE GROCE” Malownicze widoki Alp na tle wojny Europejskiej.

ANONSI od czwartku 12 maja demou strowany będzie IV i ostatni Epizod cyklu „Szczury Paryskie” p. t. Tryumf Za La Morta ze znakomitym artystą GHIONEM w roli głównej.

Teatr „ODEON”.

Program od niedzieli 8-go do wtorku 10-go maja r. b.

Sensacja Sezonu!

Sensacja Sezonu!

Córka nieporównanej **MIA MAY**, najmłodsza i najpiękniejsza z gwiazd kinematograficznych

EWA MAY

po raz pierwszy na ekranie w wielkim 6-cio aktowym rycerskim dramacie średniowiecznym

SYMPPLICJA

Kino

„Legun”

ul. Dąbrowskiego 12.
(dawnie Szkoła)

Program od wtorku 10-go
i dni następných.

Początek w dniach... o g. 8, w sob. o g. 8, w śr. o g. 8, w cz. o g. 8.

Ceny miejsc niższe!

„CAREWICZ”

Dramat dworski w 6-ciu częściach,

osnuty na tle głośnej przygody romantycznej cara **MIKOŁAJA II**, podług sztuki Gabrieli ZAPOLSKIEJ.

W rolach głównych. Chłuba teatrów polskich, znakomita artystka teatru Rozmałości.

Gwiazda europejska **Janina Szyllinzanka** i **Wiktor Biegański**, b. artysta teatru Polskiego.

Nad program aktualne zdjęcia Uroczystość Wrocznicę Śmierci Napoleona w Warszawie d 5 maja r. b.

TEATR

„NOWOŚCI”

I Aleja № 12.

Kapelmistrz **S. Rozenbaum**

Kierownik artystyczny

Fr. Stróżewski.

Art. malarz dekorator

F. Feliński.

Początek przedstawień o godz. 7 i 9 wieczorem.

Program od soboty 7-go maja 1921 r. i dni następných.

HOTEL POD AMOREM

Znakomita operetka Harry Lutz i Artura Rebner, muz. A. M. Weran, grana z olbrzymim powodzeniem 52 razy w Warszawie i 500 razy w Wiedniu.

NOWA WYSTAWA.

Dział Koncertowy z udziałem **M. ZONERA** znakomitego humorysty oraz całego zespołu.

Anons! W tych dniach rozpoczął gościnne występy **J. Wagińska** ulubienica publiczności Częstochowskiej.

W niedzielę 3 przedstawienia o g. 5-7-9, w sobotę, poniedziałek i wtorek po dwa przedstawienia o g. 7 i 9

OGŁOSZENIE.

Rejon. Zarz. Bud. Kwat w Częstochowie ogłasza, że w dniu 18 maja b. r. o godz. 11 rano w biurze Zarządu (Piotrkowska 3) w Częstochowie odbędzie się licytacja za pomocą ofert in minus na zwózkę drzewa karpiny i szczapowego w ilości a 500 mtr. każdego gatunku z Nadleśnictwa Zakrzew na następujących warunkach:

- 1) Przewóz drzewa własnymi środkami z lasów boczniemi drogami z miejscowości Wręczyca, do kolejki podjazdowej leśnej furmankami, potem kolejką do stacji załadowczej Blachownia wraz z załadowaniem na wagony.
- 2) Przewóz drzewa kolejami na koszt wojskowości za listami transportowemi.
- 3) Reflektanci złożą do dnia 18 maja do 11 rano oferty w kopertach zapieczętowanych wraz z kaucją 20000 Mkp., a w razie utrzymania się przy licytacji złożą wadium 10 proc. od zadeklarowanej sumy kontraktowej.

Kierownik Zarządu HEIN. Inżynier

PAPIERNIA POSZUKUJE NATYCHMIAST

„SAALM JSTRA” możliwi awalera.

Zgłoszenia: **B. Kasp** ak Warszawa Wilcza 27.

Dr. Wl. Kahl
choroby skórne, weneryczne, weneryczne
Przyjmuje od 2-jej do 5-jej
ul. Dąbrowskiego 5 (Szkolna) II piętro.

DOKTOR Paweł Broniatowski
ul. Panny Marji Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Poniedziałek od 10-1 w południe.



WARSZAWA
ul. Grzybowska
Nr. 40.

Daje lakierowy połysk.
Deszcz nie zmywa.
Skóra staje się miękka.
Chroni od wilgoci i pęknięcia.

Prosimy o uragul. prenumeraty.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 10 rano i od 8-7.
ul. Dąbrowskiego 4.

Dr. med. G. HEYMAN
przyjmuje od 3-jej do 6-jej
Aleja II-ga Nr. 16. — Telef. 79. I piętro.

Gabinet Lekarsko-Dentystyczny
oraz przywózki zębów sztucznych
St. Parczyński
przyjmuje od 10-1 i od 3-7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 11, I piętro.

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w niedzielę i święta od g. 11-tej do 1-jej
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Koński Ząb
poleca
SKŁAD Nasion
Wrocławskich
Rynek 14.